

Marek Mądzik

Próby nawiązania stosunków politycznych między Polską a Gruzją w latach 1918 - 1921

Rocznik Lubelski 29-30, 77-87

1987-1988

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MAREK MAŃDZIK

PRÓBY NAWIĄZANIA STOSUNKÓW POLITYCZNYCH MIĘDZY POLSKĄ A GRUZJĄ W LATACH 1918—1921

Mimo znacznego oddalenia Polski od Kaukazu region ten od początku powstania Polski niepodległej w 1918 r. przyciągał uwagę ówczesnych polskich polityków, zwłaszcza Józefa Piłsudskiego i ludzi należących do jego otoczenia. Pewną rolę odgrywały stare powiązania i znajomości, np. z gruzińskimi socjaldemokratami, datujące się z okresu przedrewolucyjnego. Na Kaukazie, a zwłaszcza w Gruzji, istniały także od końca XIX w. spore skupiska Polaków, które włączyły się aktywnie do działalności politycznej w latach I wojny światowej i rewolucji. Znaczącą rolę odegrały polskie organizacje, które w połowie 1917 r. powołały w Tbilisi (ówczesnym Tyflisie) Polską Radę Okręgową na Kaukazie, będącą wyrazicielką politycznych interesów Polaków na tym terenie. Przy zycieliwym stanowisku ówczesnych władz politycznych Gruzji Polska Rada Okręgowa na przełomie 1917/1918 r. przystąpiła również do formowania polskich oddziałów wojskowych w postaci tzw. Samodzielnej Polskiej Brygady Kaukaskiej. Centrum formowania Brygady znajdowało się w stolicy Gruzji. Brygada istniała do lata 1918 r., kiedy to rząd gruziński podjął decyzję o jej rozwiązaniu. Wojskowym Polakom umożliwiono wyjazd do kraju, władze w Tbilisi przeznaczyły na ten cel specjalne fundusze. W drugiej połowie 1918 r. Tbilisi było miejscem jeszcze jednej polskiej akcji o charakterze wojskowym. Działała tu do grudnia tr. placówka Polskiej Organizacji Wojskowej, prowadząca akcję agitacyjno-werbunkową na rzecz tworzonej na Kubaniu przez gen. Lucjana Żeligowskiego 4 Dywizji Strzelców¹.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie okoliczności, które miały doprowadzić do nawiązania stosunków politycznych między Polską a Gruzją w okresie istnienia tej drugiej jako demokratycznej i niezawisłej republiki, tj. w latach 1918—1921. Autor skupił uwagę przede wszystkim na inicjatywach strony polskiej, tzn. na działalności w Tbilisi Przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej na Kaukaz w latach 1918—1920 oraz Misji Specjalnej RP na Kaukaz Południowy wysłanej w początkach 1920 r., której zadaniem było nawiązanie pełnych stosunków politycznych i gospodarczych a nawet zawarcie sojuszu wojskowego z republikami Zakaukazia. Nie oznacza to oczywiście wyczerpującego przedstawienia stosunków politycznych między Polską a Gruzją w tym okresie; obraz taki będzie możliwy do ukazania po gruntownej kwerendzie, m.in. w materiałach znajdujących się w archiwach gruzińskich.

¹ Szerzej problematykę tę omówił autor w pracy: *Działalność społeczno-kulturalna i polityczna Polaków w Gruzji na przełomie XIX i XX wieku*, Lublin 1987 (zwłaszcza w rozdz. V).

*

Początki istnienia nieoficjalnych stosunków między odradzającym się państwem polskim a niepodległą Gruzją datują się mniej więcej na połowę 1918 r. Po rozpadnięciu się tzw. Sejmu Zakaukaskiego, 26 maja 1918 r., Rada Narodowa Gruzji ogłosiła powstanie niepodległej republiki. Ówczesne władze polskie, czyli Rada Regencyjna Królestwa Polskiego, istniejąca od jesieni 1917 r. w Warszawie, postanowiła nawiązać kontakt polityczny z rządem Gruzji i wyznaczyła tzw. męża zaufania w osobie Wacława Ostrowskiego, który funkcję tę sprawował w Tbilisi od sierpnia 1918 r.² O samym Ostrowskim wiadomo stosunkowo niewiele. Lata 1914—1918 spędził na Kaukazie jako uchodźca czasu wojny. W 1918 r. był członkiem Polskiej Rady Okręgowej na Kaukazie³. W jaki sposób uzyskał Ostrowski ową nominację? Być może stało się to za sprawą dra Władysława Jareckiego, prezesa Komitetu Wykonawczego Rady, który w połowie 1918 r. powrócił z Tbilisi do Warszawy. Po nawiązaniu kontaktu z Radą Regencyjną mógł uzyskać wyznaczenie Ostrowskiego na to stanowisko⁴. Wydaje się, iż ustanowienie reprezentanta Rady Regencyjnej przy Rządzie demokratycznej Gruzji nieprzypadkowo nastąpiło w drugiej połowie 1918 r., Gruzja bowiem znalazła się, po porozumieniu zawartym 28 maja tr., w orbicie wpływów niemieckich⁵. Podobna była sytuacja Królestwa Polskiego.

1 października 1918 r. Wacław Ostrowski został powołany na szefa placówki zwanej Przedstawicielstwem Państwa Polskiego na Kaukazie, a jego nominację potwierdził ówczesny minister spraw zagranicznych, Stanisław Głąbiński⁶. Ostatecznie placówka w Tbilisi używała nazwy Przedstawicielstwo Rzeczypospolitej Polskiej na Kaukazie. Powołano ekspozytury Przedstawicielstwa w kilku co najmniej ośrodkach. Ostrowski mianował Józefa Myślińskiego wicekonsulem w Groźnym, Rudolfa Jurkiewicza agentem w Batumi, do Baku zaś delegował Tadeusza Tydel-

² Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Materiały Aleksandra Lednickiego, 16, Polska Rada Okręgowa na Kaukazie do A. Lednickiego (bez daty) 1. 19—19v.

³ Ostatnie kierownictwo Polskiej Rady Okręgowej, które po podjęciu decyzji o zakończeniu jej prac 28 października 1918 r. rozwiązało się ostatecznie pod koniec stycznia (27) 1919 r., tworzyli: prezes — inż. Tadeusz Tydelski, wiceprezes — Edward Nehrebecki, sekretarz — Michał Rogóski oraz Walerian Wiłkomirski, Antoni Belszyński, Wacław Ostrowski, Erazm Jasiński. Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), relacje, 400.2500, Protokół o pracach niepodległościowo-społecznych i wojskowych Polskich na Kaukazie, załącznik nr 2, s. 3.

⁴ Nie wydaje się możliwe, jak twierdzi S. Mikulicz, iż Ostrowski otrzymał nominację już w 1917 r., w dodatku jako prezes Polskiej Rady Okręgowej na Kaukazie. W tym czasie, tj. w 1917 r., jego nazwisko nie pojawia się nawet w składzie członków Rady. S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971, s. 152. Wersja ta została powtórzona w artykule W. Materskiego *Gruzja i wielkie mocarstwa (1919—1921)* („*Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej*”, t. XXV, Wrocław 1990, s. 77).

⁵ Szczegółowo na temat przyczyn i korzyści, jakie osiągnęła Gruzja, wiążąc się w 1918 r. z Niemcami, pisze W. Materski (*Gruzja i mocarstwa 1917—1921*, cz. I, 1917—1918, „*Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej*”, t. XXIII, Wrocław 1988, s. 81—116).

⁶ *Współdziałanie rządu polskiego z emigracyjnymi organizacjami antyrządческими w latach 1918—1938*, oprac. S. Wroński, w: *Z dziejów stosunków polsko-rosyjskich. Studia i materiały*, t. III, Warszawa 1968, s. 266.

skiego⁷. Utworzona została także kancelaria konsularna, jej kierownikiem został Józef Łaszkiwicz, były podprokurator Sądu Okręgowego w Jelizawietpolu. Jedną z urzędniczek kancelarii była Maria Konopacka, nauczycielka⁸. Funkcję sekretarza tbiliskiej placówki pełnił Michał Rogóyski. Przedstawicielstwo określano niekiedy nieoficjalnie konsulatem, chociaż w wykazie tego typu placówek MSZ nie figurowało⁹.

W początkowym okresie głównym zadaniem Przedstawicielstwa było organizowanie akcji repatriacyjnej, którą objęto przybyłych na Kaukaz w latach wojny oraz zdemobilizowanych żołnierzy Polaków. Udało się Ostrowskiemu wysłać do kraju kilka transportów¹⁰. Korzystano także, zwłaszcza w drugiej połowie 1918 r., z pomocy misji niemieckiej, w pojedynczych przypadkach otrzymując pozwolenie na przejazd niemieckimi statkami do portów rumuńskich, m.in. do Konstancy¹¹.

Działalność Ostrowskiego nie ograniczała się do prowadzenia akcji repatriacyjnej. Głównym zadaniem Przedstawicielstwa było utrzymywanie stałych kontaktów z rządami republik zakaukaskich dla przygotowania gruntu do politycznego zbliżenia między Polską a Gruzją i Azerbejdżanem. Usiłowania Ostrowskiego spotkały się ze zrozumieniem, zwłaszcza ze strony rządu gruzińskiego. W jednym z raportów Ostrowski pisał, iż rządy krajów zakaukaskich „[...] pragnęłyby bliższego stosunku z Polską, Polska w sojuszu z Rumunią z jednej strony, a w stosunku przyjaznym z Gruzją i Azerbejdżanem z drugiej, regulowałaby wpływ i znaczenie Rosji. Gruzja już dawno postanowiła delegować swego przedstawiciela do Warszawy, ociągała się jednak z przyczyn taktycznych w stosunku do Conseil Suprême (Rady Najwyższej Ententy). [...] W ostatnich naradach z Ministrem Spraw Zagranicznych p. Gegeczkori i z szefem Państwa p. Zordania spotkałem się już z widocznym ich życzeniem wejścia w bliższy stosunek z naszym krajem. W ogóle przyznać trzeba, że państwa zakaukaskie nader dobitnie uwydatniają swoją bezwzględną przyjaźń dla Polski”¹². W końcu grudnia 1919 r. Ostrowski rozmawiał również na ten temat w Baku z przedstawicielami rządu Azerbejdżanu. Ustalono, że „[...] stosunek Azerbejdżanu z Polską powinien być jak najbardziej ścisły. Pożądaną jest łączność wszystkich okrażających Rosję państw, aby stworzyć pewnego rodzaju blok ku wzajemnemu wspomaganiu się w razie zagrożenia, którego z danych państw. [...] Rząd azerbejdżański pragnie wysłać w najbliższym czasie do Polski delegację, aby wejść w bezpośredni kontakt i dojść do konkretnych wzajemnych postanowień”¹³.

⁷ J. Reychman, *Kaukaz, w: Polska i Polacy w cywilizacjach świata. Słownik encyklopedyczny*, red. W. Pobóg-Malinowski, t. 1, z. 4, Warszawa 1939, s. 273.

⁸ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), 12674, Wymiana personalna między Polską a ZSRR w ramach akcji repatriacyjnej, s. 216, 218.

⁹ AAN, MSZ, 11693, Wykaz konsulatów RP, stan na 1 I 1920 r.

¹⁰ Biblioteka Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie (dalej: BSGPiS), Materiały po Tytusie Filipowiczu, Pudło LXV, teczka 3, Przedstawicielstwo RP na Kaukazie do MSZ w Warszawie, 22 II 1920 (kopia).

¹¹ „Bor’ba”, 1918, nr 83 (2 VII) i nr 90 (11 VII).

¹² BSGPiS, Materiały po T. Filipowiczu, Pudło LXV, teczka 3, Ostrowski do MSZ 8 XII 1919.

¹³ Tamże, Ostrowski do MSZ 19 I 1920.

Po powrocie do stolicy Gruzji szef Przedstawicielstwa odbył naradę z ministrem spraw zagranicznych Eugeniuszem (Jewgienijem) Gegoczkori, który miał przyznać, iż „[...] jest rzeczą bardzo pożądaną i nawet wprost konieczną, aby dla tej samej sprawy wspólnie z przedstawicielami Azerbejdżanu wyprawiona została delegacja także i od rządu gruzińskiego¹⁴,

Zbliżenie polityczne Polski z państwami Zakaukazia miało — zdaniem Ostrowskiego — także znaczenie dla rozwoju wzajemnych stosunków przemysłowo-handlowych. W raporcie o położeniu ekonomicznym Zakaukazia zwracał on uwagę na korzystne perspektywy wiążące się z nawiązaniem normalnych stosunków handlowych. Kaukaz Południowy miał dostarczać głównie surowców mineralnych, tj. manganu, miedzi i artykułów rolniczych, potrzebował zaś gotowych wyrobów fabrycznych oraz narzędzi rolniczych. Handel odbywać się miał na dość specyficznych zasadach. Wywóz z Gruzji czy Azerbejdżanu w tym okresie możliwy był jedynie na zasadzie handlu wymiennego lub za waluty zagraniczne — funty, franki i liry. Chcąc handlować, należało dostarczyć towar na miejsce, potem dopiero starać się o pozwolenie na wywóz surowców. Ponieważ istniały trudności z uzyskaniem pożyczek w miejscowych bankach, Ostrowski proponował utworzenie w Tbilisi polskiej placówki bankowej, która by finansowała poważniejsze transakcje handlowe czy udzielała gwarancji. Należało powołać poważne konsorcjum bankowe, najlepiej posiadające gwarancje rządowe. Dawalo to szansę, iż nawiążą z nim kontakty gospodarcze rządy państw Zakaukaskich¹⁵. Na jeden jeszcze aspekt zwracał uwagę Tadeusz Tydelski, bliski współpracownik Ostrowskiego, który w końcu sierpnia 1919 r. został przez niego wyprawiony do Warszawy¹⁶. W swojej „Zapisce w sprawie nawiązania stosunków handlowych z Kaukazem Południowym” pisał m.in., że obecna koniunktura dlatego sprzyja kontaktom gospodarczym, bo pod względem warunków walutowych Kaukaz i Polska znajdują się w podobnej sytuacji, tzn. brakuje im pewnej i ustalonej waluty, a używane pieniądze mają bardzo niski kurs. Zakaukazie, wchodząc więc z Polską w stosunki handlowe, nie potrzebuje obawiać się z jej strony wyzysku, odwrotnie ma się rzecz w wypadku handlu z państwami, które dysponują silną walutą¹⁷.

Zabiegi Przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej, zmierzające do nawiązania ściślejszej współpracy politycznej i gospodarczej z republikami Zakaukazia, spotykały się przez pewien czas z dość słabym oddźwiękiem ze strony kierownictwa polskiego MSZ. Ostrowski pisał wręcz o tym, iż „rządy te [republik zakaukaskich — M.M.] były wciąż ignorowane przez nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych. [...] Podczas gdy wszyscy alianci mniej lub więcej przyczynili się do ułatwienia miejscowym państwom doświadczenia pożądanego niezależności, z naszej strony nic a nic nie było uczynione [...]”¹⁸. Skierował też Ostrowski sugestię, że „[...] i ze strony Polski jest koniecznością nareszcie odezwać się i przyznać tę faktyczną niezależność państw tutejszych [...]”, także dlatego, iż

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, Ostrowski do MSZ 2 II 1920.

¹⁶ Tamże, Ostrowski do MSZ 22 II 1920. Po wyjeździe Tydelskiego Ostrowski mianował przedstawicielem dyplomatycznym w Baku Wiktora Krypskiego. Tamże, Pudło LXV, teczka 1 (luźna karta rękopisu zatytułowana: Kopie listów do MSZ).

¹⁷ Tamże, „Zapiska...” została sporządzona 15 XII 1919 r. w Warszawie.

¹⁸ Tamże, Pudło LXV, teczka 3, Ostrowski do MSZ 22 II 1920.

uczyniły to już prawie wszystkie mocarstwa. Brak takiego oświadczenia ze strony polskiej „[...] robi niemiłe wrażenie i daje do myślenia, że to oznacza jakąś odrębną ideę w polityce naszej z państwami powstałymi z rozkładu Rosji”¹⁹.

W momencie, gdy Ostrowski kierował swoje uwagi i sugestie pod adresem polskiego MSZ, w sytuacji międzynarodowej Gruzji zaszły zmiany. We wrześniu 1919 r. niezawisłość Republiki Gruzjińskiej uznała de iure Argentyna. Również po klęsce wojsk Denikina Rada Najwyższa Ententy podjęła 12 stycznia 1920 r. decyzję o uznaniu de facto niezawisłości Gruzji i Azerbejdżanu, a 21 stycznia uznała niepodległość Armenii. Polska ogłosiła o przyłączeniu się do decyzji Rady Najwyższej i uznaniu de facto republik zakaukaskich 7 lutego tr.²⁰

Jednak zmiany w traktowaniu problematyki zakaukaskiej zarysowały się w polityce Polski znacznie wcześniej, mniej więcej od połowy 1919 r. Trudno orzec, w jakim stopniu było to spowodowane działalnością Ostrowskiego i jego zabiegami w Tbilisi. Niewykluczone, iż większy znacznie wpływ wywarło zainteresowanie i wzrastająca aktywność polityczna na tym terenie wielkich mocarstw. Po ustąpieniu Niemców z Gruzji, swoje wojska w lutym 1919 r. wprowadziła na Zakaukazie Anglia. W czerwcu tr. wyjechała na Zakaukazie specjalna misja brytyjska na czele z Olivierem Wardropem, by umocnić swym poparciem niezawisłość Gruzji i Azerbejdżanu. Podobnie uczynił w sierpniu rząd włoski, wysyłając do Tbilisi misję specjalną, której przewodniczył płk Gobba. W październiku dotarł do stolicy Gruzji osobisty wysłannik prezydenta Stanów Zjednoczonych Thomasa W. Wilsona, gen. D. G. Charboard. Również rząd perski delegował swoją misję. Do Tbilisi przybyła także misja papieska pod przewodnictwem legata Antiocha Delfouché. Obecna była w Gruzji francuska misja wojskowa²¹. Zarysowała się bardzo wyraźnie rywalizacja między mocarstwami o wpływy polityczne i gospodarcze na Zakaukaziu.

Nie da się dokładnie ustalić, kiedy rząd Polski zdecydował się na wysłanie własnej misji specjalnej. Wyjechać miała ona najpóźniej w październiku 1919 r., a jednym z zadań, jakie miała spełnić, „[...] było wydanie opinii, czy i o ile Gruzja, Armenia i Azerbejdżan posiadają na tyle rozwiniętą organizację i żywotność, że Polska może uznać je formalnie jako państwa”²². Czas trwania misji określono na pół roku. Na jej czele stanąć miał w randze ministra pełnomocnego Tytus Filipowicz, były wice-minister spraw zagranicznych.

Filipowicz należał do najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego jeszcze przed 1918 r. Działalność w Polskiej Partii Socjalistycznej rozpoczął w 1896 r. W dwa lata później wyjechał do Londynu, gdzie podjął pracę w drukarni „Przedświt” jako zecer. W czasie wojny rosyjsko-japońskiej towarzyszył Piłsudskiemu w podróży do Japonii, a po powrocie z Tokio prowadził pertraktacje z przedstawicielami Japonii w Londynie. W latach rewolucji 1905—1907 opowiedział się w czasie rozłamu w partii za PPS-Frakcją Rewolucyjną. Po wybuchu wojny w

¹⁹ Tamże.

²⁰ W. M a t e r s k i, *Gruzja i wielkie mocarstwa...*, s. 70, 73, 76.

²¹ Tamże, s. 65—70.

²² BSGPiS, Materiały po T. Filipowiczu, Pudło LXV, teczka 2, Raport T. Filipowicza do MSZ z 27 XII 1920 (kopia).

1914 r. wstąpił do I Brygady Legionów Polskich, kierując m.in. akcją werbunkową na terenie Małopolski. Od listopada 1918 r. pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W rządzie premiera Jędrzeja Moraczewskiego został wiceministrem spraw zagranicznych²³. Resortem kierował wtedy Leon Wasilewski, a sporo stanowisk objęli ludzie z otoczenia Piłsudskiego. Kierownikiem Sekcji Wschodniej MSZ był Witold Jodko-Narkiewicz, a wydziałem do spraw Rosji, Finlandii, Łotwy, Ukrainy, Kaukazu i Persji w Sekcji Wschodniej kierował Homan Knoll. Wszystkich ich, także Filipowicza, łączył zdecydowanie wrogi stosunek do Rosji²⁴. W grudniu 1918 r. Filipowicz otrzymał dymisję, pozostał jednak w służbie dyplomatycznej i Piłsudski postanowił wykorzystać go w misji na Zakaukaziu.

Przygotowania do wyjazdu Misji Specjalnej Rzeczypospolitej Polskiej na Kaukaz Południowy (taka była oficjalna nazwa delegacji) przeciągnęły się dość znacznie. Jeszcze w końcu 1919 r. kompletowano skład personalny Misji. W listopadzie została podpisana nominacja prof. Zygmunta Smogorzewskiego, który otrzymał stanowisko radcy²⁵. Wśród kandydatów branych pod uwagę znaleźli się także: Jan Sieciński — oficer Wojska Polskiego przewidywany na drugiego oficera przy Misji, Jerzy Jorasz — na stanowisko konsula oraz Ireneusz Dobrzyński, który w 1917 r. mieszkał w Gruzji i służył w armii gruzińskiej²⁶; ostatecznie nikt z wymienionych nie znalazł się w składzie Misji.

W połowie grudnia 1919 r. zasadniczy trzon personalny Misji Specjalnej został ustalony. Obok Filipowicza i Smogorzewskiego w jej składzie znaleźli się: Wiktor Białoźreski — konsul i Władysław de Bondy — sekretarz. Minister Filipowicz podjął starania o przydzielenie do składu Misji oficera sztabowego, który pełniłby funkcję attaché wojskowego. Argumenty przemawiające za koniecznością wysłania przedstawiciela WP wysłużył Filipowicz następująco. Misja, przejeżdżając przez Batumi a przebywając w Tbilisi, Baku i Erzerumie, będzie miała do czynienia zarówno z władzami miejscowymi, jak i misjami wojskowymi państw Ententy. Jednym z zadań Misji miało być przeprowadzenie poboru wśród poddanych polskich mieszkających na Kaukazie, ewentualnie uregulowanie sprawy stosunku do poborowych Polaków. Zamierzano również uregulować sprawy tych Polaków, którzy służyli nadal w armiach państw zakaukaskich na zasadzie umów zawartych wcześniej między Polskim Komitetem Wojskowym a odpowiednimi rządami²⁷. Starania Filipowicza zyskały poparcie Ministerstwa Spraw Wojskowych i Sztabu Generalnego a minister skarbu przyrzekł asygnować na ten cel dodatkowe fundusze. Przydzielony do Misji attaché wojskowy jednak nie wyjechał, gdyż na kilka dni przed datą wyjazdu Ministerstwo Skarbu cofnęło swoje zobowiązania²⁸. W składzie Misji znaleźli się jeszcze dr Edmund Rappaport,

²³ Biogram T. Filipowicza w: *Słownik Biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 2, E—J, Warszawa 1987, s. 101—103.

²⁴ Zob. A. Juzwenko, *Polska a „biała” Rosja*, Wrocław 1973, s. 19.

²⁵ BSGPiS, Materiały po T. Filipowiczu, Pudło LXV, teczka 4, zapiska z 22 XI 1919 r.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże, Pudło LXV, teczka 1, pismo T. Filipowicza z 17 XII 1919.

²⁸ Tamże, Pudło LXV, teczka 2, raport T. Filipowicza z 27 XII 1920.

attaché do spraw związanych z reemigracją, i dr med. Rawicz-Kolasiński. Już w trakcie trwania Misji skierowano do pomocy w organizowaniu akcji repatriacyjnej z Kaukazu delegata Państwowego Urzędu do spraw Powrotu Jeńców, Uchodźców i Robotników — Jerzego Kurnatowskiego, który miał dostarczyć Filipowiczowi przeznaczone na ten cel fundusze²⁹.

Końcowe przygotowania do wyjazdu Misji rozpoczęto dopiero pod koniec stycznia 1920 r. MSZ poinformowało wtedy podległe placówki dyplomatyczne, iż w początkach lutego członkowie Misji przejeżdżać będą przez Rumunię, w związku z czym proszono poselstwo w Bukareszcie o zawiadomienie rumuńskiego MSZ. Proszono także o informacje, z jakiego portu rumuńskiego jest najlepsze połączenie statkiem pasażerskim z Batumi bezpośrednio lub przez Konstantynopol³⁰. Ale i wtedy nastąpiła jeszcze ponad miesięczna zwłoka, spowodowana faktem, iż Ministerstwo Skarbu przyznane Misji fundusze wypłaciło ratami — w styczniu i drugiej połowie lutego 1920 r.³¹

Ostatecznie wyjazd nastąpił w końcu lutego. 28 Warszawę opuścił Filipowicz w towarzystwie sekretarza Misji — Władysława de Bondy i konsula Wiktora Białobrzeskiego. W Bukareszcie mieli oczekiwać: prof. Zygmunt Smogorzewski, dr Edmund Rappaport i dr med. Rawicz-Kolasiński, którzy wyjechali dobu wcześniej, biorąc ze sobą wagon towarowy z bagażem, eskortowany przez żołnierzy³². Do Bukaresztu członkowie Misji przybyli 3 marca, skąd po trzech dniach (6 III) udali się w dalszą drogę przez Sofię i Konstantynopol³³.

Pięciomiesięczna zwłoka w wyjeździe Misji Specjalnej (pierwotnie planowano ją na październik 1919 r.) spowodowała zasadniczą zmianę jej najważniejszego celu. Zmieniła się również sytuacja polityczna Zakaukazia, bowiem, jak już wyżej wspomniano, Rada Najwyższa Ententy w styczniu 1920 r. uznała de facto niezawisłość republik i do decyzji tej wkrótce przyłączyła się Polska. Filipowicz otrzymał więc instrukcje już nie zbadania trwałości politycznego położenia, lecz wyrażenia państwu południowego Kaukazu uznania ich de facto przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej³⁴. W momencie, gdy członkowie Misji Specjalnej przebywali w stolicy Turcji, wolę uznania rządu Gruzji potwierdził w specjalnej depeszy adresowanej do ministra Gegeczkori polski minister spraw za-

²⁹ Zob. M. Mądzi k, jw., s. 166—167.

³⁰ AAN, Ambasada RP w Bukareszcie, 470, MSZ do Poselstwa w Bukareszcie, 23 I 1920, k. 3.

³¹ BSGPiS, Materiały po T. Filipowiczu, Pudło LXV, teczka 2, raport T. Filipowicza z 27 XII 1920. Zatwierdzony przez Ministerstwo Skarbu budżet Misji na okres 6 miesięcy w kwocie ponad 1793 tys. rubli carskich przesłano Filipowiczowi dopiero pod koniec stycznia, tamże, MSZ do Misji Specjalnej RP w Tyflisie 23 I 1920.

³² Tamże, Pudło LXV, teczka 4, notatki na luźnej kartce bez daty, pisane przez T. Filipowicza. W skład eskorty wchodziło pięciu żołnierzy: kapral Leon Idukowski oraz szeregowcy Władysław Bugała, Michał Jadczak, Marcin Jarkuła i Leon Sandurski. AAN, Ambasada RP w Bukareszcie, 470, Lista członków Misji Specjalnej RP na Kaukaz Południowy, k. 10—13.

³³ Tamże, Poselstwo w Bukareszcie do Poselstwa w Sofii, 3 III i 6 III 1920, k. 5—6.

³⁴ BSGPiS, Materiały po T. Filipowiczu, Pudło LXV, teczka 2, raport Filipowicza z 27 XII 1920.

granicznych Stanisław Patek. Depesza, którą otrzymano w Tbilisi 24 marca 1920 r., brzmiała następująco:

Mam honor zakomunikować Panu, iż Rząd Polski gotów jest uznać Rząd Gruzji jako niezależną organizację de facto wcześniej, nim konferencja pokojowa przyzna Gruzji status zgodny z wolą jej narodu. Rząd Polski wyraża zdecydowaną nadzieję, że wspólne interesy narodów obu państw, jak i wzajemna sympatia sprzyjają będą ustanowieniu w bliskiej przyszłości pomiędzy Gruzją a Polską więzów przyjaznej współpracy. W tym celu Rząd Polski byłby rad przyjąć w Warszawie przedstawiciela Gruzji. Dla zadokumentowania swej sympatii Rząd Polski wyznaczył misję specjalną, pod przewodnictwem pana ministra Tytusa Filipowicza, która w celu nawiązania bezpośrednich przyjaznych stosunków winna w najbliższym czasie wyjechać do Tyflisu³⁵.

Strona gruzińska, wychodząc naprzeciw polskim postulatom, jeszcze przed przybyciem Filipowicza, w końcu marca 1920 r., podniosła do szczybla misji dyplomatycznej działającą od 1919 r. w Polsce reprezentację państw zakaukaskich pod kierownictwem Sidamona Eristawi³⁶.

30 marca członkowie Misji Specjalnej RP przybyli do stolicy Gruzji. Już następnego dnia odbyła się w gruzińskim ministerstwie spraw zagranicznych uroczystość wręczenia przez Filipowicza listó wuwierzytelniających. Szef polskiej misji wygłosił okolicznościowe przemówienie, przekazując m.in. pozdrowienia od rządu polskiego. Podkreślił w nim podobieństwo losów Gruzji i Polski oraz wyraził wiarę w pomyślne ich losy na przyszłość, już jako niepodległych państw³⁷. Informacje o działalności Misji a zwłaszcza prowadzonych przez Filipowicza rozmowach są dość skąpe. W polskiej historiografii przyjął się pogląd, że misja Filipowicza, w odróżnieniu od przedstawicielstw pozostałych państw, które miały na względzie uzyskanie korzyści gospodarczych, nosiła charakter ściśle polityczny³⁸. Piłsudski, wysyłając Filipowicza w okresie przygotowań do wyprawy kijowskiej, chciał nawiązać współpracę polityczno-wojskową z republikami zakaukaskimi, wciągając je nawet do sojuszu antyradzieckiego³⁹. W czasie rozmów polsko-gruzińskich, które toczyły się od początków kwietnia 1920 r., opracowany i uzgodniony został projekt sojuszu wojskowego. Przyjęto m.in. plan współdziałania operacyjnego oraz zasady pomocy ze strony Polski w dostarczaniu broni i amunicji armii gruzińskiej. Gruzja miała podjąć się rozszerzenia tej akcji na Kaukaz Północny⁴⁰.

Wszystko to może być zgodne z prawdą, ale nasuwają się pewne wątpliwości. Jeśli istotnie rozmowy dotyczyły spraw wojskowych, to dlaczego w składzie Misji brakowało polskich oficerów sztabowych. Trudno wyobrazić sobie, iż o takich sprawach, jak współdziałanie operacyjne, czy też o problemach związanych z ewentualnym ekwipowaniem armii w broń można było rozmawiać bez udziału fachowców wojskowych. Gdyby

³⁵ Cyt. za: W. M a t e r s k i, *Gruzja i wielkie mocarstwa...*, s. 76.

³⁶ Tamże, s. 37.

³⁷ „Bor'ba” 1920, nr 77 (4 IV).

³⁸ Zob. W. M a t e r s k i, jw., s. 77.

³⁹ Zob. J. L e w a n d o w s k i, *Imperializm słabości. Kształtowanie się polityki wschodniej piłsudczyków 1921—1926*, Warszawa 1967, s. 136; S. M i k u l i c z, jw., s. 152.

⁴⁰ *Współdziałanie Rządu Polskiego...*, s. 266.

Piłsudski rzeczywiście chciał sojuszu wojskowego, to czy pozwoliłby, by Misja Specjalna udała się bez jednego chociaż oficera? Możliwe jest, że Filipowicz miał tylko przygotować grunt dla przyszłej współpracy polityczno-wojskowej z Gruzją⁴¹. Zresztą szef Misji już na miejscu zorientował się, jak bardzo brakowało wojskowych w składzie delegacji. Pisał o tym następująco:

Każda ze znajdujących się w Tyflisie misji cudzoziemskich miała w swoim składzie po kilku a nawet kilkunastu oficerów. Misja Rzeczypospolitej nie miała ani jednego. Ten stan pozbawiał nas nie tylko możliwości orientowania się w sytuacji wojskowej, lecz nawet możliwości posiadania niezbędnych danych dla zapewnienia Misji minimum bezpieczeństwa⁴².

Miało to również określone konsekwencje dla dalszego pobytu Misji Specjalnej na Kaukazie. Około 10 kwietnia 1920 r. rozpoczęły się w Tbilisi obrady konferencji ogólnokaukaskiej z udziałem m.in. delegacji azerbejdżańskiej. Po zakończeniu obrad minister spraw zagranicznych Azerbejdżanu Fatali-Chan Chojski zaprosił Filipowicza na rozmowy do Baku. Przedmiotem tych rozmów miały być także problemy polityczno-wojskowe. Chodziło o zawarcie podobnego sojuszu, jak w przypadku Gruzji. Filipowicz, zapewniany przez polskiego przedstawiciela dyplomatycznego w Baku W. Krypskiego oraz przyszłych gospodarzy, że do Baku może jechać bezpiecznie, zdecydował się na podróż 24 kwietnia⁴³. Minister zabrał ze sobą prof. Z. Smogorzewskiego, sekretarza W. Bondy'ego, dra Rawicz-Kolasieńskiego oraz L. Sandurskiego. W Tbilisi pozostali: W. Białołbrzeski i E. Rappaport. W kilka dni później sytuacja zmieniła się diametralnie. W nocy z 27 na 28 kwietnia nastąpił w Baku przewrót bolszewicki, do miasta wkroczyły też oddziały Armii Czerwonej. 28 kwietnia członkowie Misji Specjalnej zostali uwięzieni, po kilku dniach władze lokalne przekazały ich w ręce Nadzwyczajnej Komisji (Czeka) przy XI armii radzieckiej⁴⁴. Równocześnie uwięziono misję gruzińską i armeńską oraz konsulów: francuskiego i angielskiego, a także członków wojskowej misji angielskiej.

Misje dyplomatyczne: gruzińska i armeńska zostały zwolnione w pełnym składzie w maju i czerwcu 1920 r., w lipcu wypuszczono konsula francuskiego, Anglików zwolniono w październiku tr. Członkowie polskiej Misji Specjalnej do 6 sierpnia przebywali w Baku, następnie odesłano ich do Moskwy, z wyjątkiem prof. Smogorzewskiego, który był ciężko chory, i kuriera Sandurskiego. Filipowicz, Bondy i Rawicz-Kolasieński przebywali najpierw w Centralnym Więzieniu Czeki, a po 12 października przeniesiono ich do więzienia butryckiego. W grudniu 1920 r. Filipowicz został zwolniony i wyjechał do Rygi, pozostali członkowie Misji pozostawali uwięzieni⁴⁵.

W stolicy Gruzji, jak wspomniano, nadal przebywali konsul W. Białołbrzeski i E. Rappaport. Wkrótce dołączył do nich J. Kurnatowski.

⁴¹ Wyjaśnienie tej sprawy możliwe będzie po przebadaniu materiałów znajdujących się w gruzińskich archiwach.

⁴² BSGPiS, Materiały po T. Filipowiczu, Pudło LXV, teczka 2, raport Filipowicza z 27 XII 1920.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

W bardzo okrojonym składzie Misja Specjalna prowadziła działalność w Tbilisi, być może zajmowała się głównie sprawami związanymi z repatriacją Polaków. Trwało to do 6 grudnia 1920 r., kiedy pozostali członkowie Misji, wobec wyczerpania się funduszy pozostawionych przez ministra Filipowicza i upłynięcia terminu, na jaki Misja była wysłana, wyjechali z Tbilisi przez Batumi do Polski⁴⁶.

Aresztowanie i internowanie członków Misji Specjalnej RP na czele z Filipowiczem w znacznym stopniu przyczyniło się do tego, iż polskie zabiegi polityczne i wojskowe na Zakaukaziu zakończyły się niepowodzeniem. Nie oznaczało to jednak zerwania stosunków, zwłaszcza z Gruzją. 29 stycznia 1921 r., a więc w trzy dni po uznaniu de iure Republiki Gruzjińskiej przez Radę Najwyższą Ententy⁴⁷, rząd polski uznał jej niepodległość⁴⁸. W początkach 1921 r. zamierzano także, realizując umowę wojskową i działanie sojuszu, wysłać na Kaukaz Romana Knolla jako posła polskiego i mjr. Wacława Jędrzejewicza, jako attaché wojskowego⁴⁹. Misja nie doszła do skutku, bowiem w lutym 1921 r. Tbilisi zostało opanowane przez oddziały Armii Czerwonej, a w marcu przedstawiciele rządu niepodległej Gruzji opuścili jej terytorium i udali się na emigrację.

Nawet jednak wtedy polityczno-wojskowe stosunki Polski z Gruzją były utrzymywane. Polska bowiem w traktacie ryskim zawartym z Rosją Radziecką nie uznała przewrotu bolszewickiego w Gruzji i podtrzymywała kontakty z jej rządem emigracyjnym. Jesienią 1921 r. attaché wojskowy w Konstantynopolu płk Bobicki nawiązał łączność z Gruziniami. Z ministrem spraw wewnętrznych N. Ramiszwilim i szefem gruzińskiego Sztabu Generalnego gen. A. Zachariadze omówił warunki współdziałania wojskowego i politycznego. Ustalono m.in., iż oficerowie gruzińscy będą na zasadzie oficerów kontraktowych przyjmowani do wojska polskiego. W 1922 r. 42 oficerów i 48 podchorążych wstąpiło do wojska na zasadzie kontraktów indywidualnych⁵⁰. W marcu 1922 r. jeden z przedstawicieli gruzińskiego rządu emigracyjnego próbował zainteresować II Oddział Sztabu Generalnego projektem antyradzieckiego powstania na Kaukazie i okazania przez Polskę pomocy w formie dostaw broni i amunicji. Broń miała być przekazywana do jednego z rumuńskich portów, skąd Gruzini przewiezliby ładunek do portów na wschodnim wybrzeżu Morza Czarnego — do Poti lub Batumi. Sztabowcy polscy wątpili wprowadzić w możliwości polityczne i organizacyjne antyradzieckiego powstania, jednak na wszelki wypadek polecono, by polskie placówki w Bukareszcie zainteresowały się warunkami przewozu broni z Polski do Rumunii i ze stanowiskiem władz tego kraju⁵¹.

II Oddział Sztabu Generalnego WP zdecydowanie przeciwstawiał się uznaniu ZSRR jako państwa związkowego. Sprawa ta stała się aktualna latem 1923 r., kiedy 23 lipca została przekazana Polsce oficjalna nota

⁴⁶ Tamże, Protokół sporządzony w Batumi 8 XII 1920.

⁴⁷ W. M a t e r s k i, *Gruzja i wielkie mocarstwa...*, s. 89.

⁴⁸ S. M i k u l i c z, jw., s. 153.

⁴⁹ *Współdziałanie Rządu Polskiego...*, s. 267.

⁵⁰ Tamże, s. 271.

⁵¹ S. M i k u l i c z, jw., s. 155.

o powstaniu ZSRR⁵² i gdy ówczesny minister spraw zagranicznych Polski Marian Seyda 8 sierpnia przedłożył radziecką notyfikację Radzie Ministrów z wnioskiem o jej przyjęcie⁵³. Stanowisko II Oddziału zostało wyrażone w dokumencie z 27 sierpnia 1923 r. Pisano w nim m.in., iż uznanie ZSRR, a przez to rozszerzenie ważności traktatu ryskiego także na Gruzję radziecką, zmienia poważnie warunki, w jakich rozwijały się dotąd stosunki polsko-kaukaskie, rozpatrywane pod kątem interesów wojskowych. Polegały one na tworzeniu na Kaukazie bazy wojskowo-dywersyjnej i wywiadowczej przeciwko Rosji Radzieckiej, szkoleniu kadry instruktorskiej dla przyszłej armii gruzińskiej. Stosunki wojskowe miały znaczenie nie tylko dla militarnych interesów Polski, ale także dla utrzymania wpływów „ogólnopaństwowych na Kaukazie, jako narzędzia polityki polskiej”. Stąd podkreślano, że „zmiana prawnego stosunku Polski do Gruzji jest [...] z punktu widzenia wojskowych interesów Polski niepożądana. Nie uzyskując bowiem żadnych korzyści — traci się czystą linię stosunku do niepodległej Gruzji [...] zarazem utrudnia się kontynuowanie prac wojskowych, które dały pozytywne wyniki. Interesy wojskowe są w całości elementami składającymi się na politykę zagraniczną państwa jednym z ważkich współczynników”⁵⁴.

Niestety, przeważyło zdanie polityków i Polska ostatecznie uznała ZSRR, a więc także wejście Gruzji w jego skład, 13 grudnia 1923 r.⁵⁵ Spowodowało to w społeczeństwie polskim i na forum parlamentarnym gwałtowne protesty⁵⁶.

⁵² *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. IV, *Kwiecień 1921—maj 1926*, Warszawa 1965, dok. 169, s. 254—255.

⁵³ Zob. W. M a t e r s k i, *Polska a ZSRR 1923—1924. Stosunki wzajemne na tle sytuacji politycznej w Europie*, Wrocław 1981, s. 83.

⁵⁴ AAN, MSZ, 6743, Aide mémoire w sprawie uznania przez rząd Polski Gruzji Sowieckiej, s. 98—99.

⁵⁵ Tekst noty polskiej zob. *Dokumenty i materiały...*, t. IV, dok. 184, s. 273—274.

⁵⁶ *Współdziałanie Rządu Polskiego...*, s. 267.